



Gmina Świeradów – Czarniawa Zdrój

Nic o nas bez nas – czyli gazeta dla
każdego mieszkańca naszego miasta

Miesięcznik • Nr 2 (39) • Luty 2002 • Cena 1 zł (w tym 7% VAT)

Barometry zmian



Duszniki Zdrój nigdy nie miały ozdobnego barometru, więc władze samorządowe niedawno sfinansowały wykonanie niezwykle stylowego, wykutego w metalu „schowka” na barometr i ustawiły go w parku zdrojowym (fot. z lewej). Świeradów przez dziesięciolecia miał i termometr, i barometr, w który dwa pokolenia mieszkańców, kuracjuszy i wczasowiczów wpatrywały się w nadziei, że „idzie na słońce”. Niestety, KTOŚ sobie przywłaszczył oba urządzenia pomiarowe, potem dwa schowki wykorzystano w zupełnie inny sposób, a dwa po prostu wypatroszono... Lepiej nie wchodzić w myśli świeradowskich gości, którzy przechodzą obok popadającej w ruinę budkę. Czy kiedykolwiek pójdziemy w ślady Dusznika. Niedawno obradowało tam stowarzyszenie gmin uzdrowiskowych, a relację z tego wydarzenia zamieszczamy na str. 8?

Bieżący numer zawiera ponadto: Terminy dyżurów radnych i tematy posiedzeń rady (s. 2); Kronikę policyjną (s. 3); Raport Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (s. 4); Nowy cennik składowania śmieci na wysypisku w Mirsku (s. 4); Wiersz Jacka Olszewskiego (s. 5); Bez rozrzutności (s. 5); Kalendarium samorządowe (s. 6-7); Czy będziemy wydobywać spod ziemi gorącą wodę? (s. 9); Relację z balu charytatywnego (s. 10); Podopieczni MARKOTU nie zostaną pozostawieni sami sobie (s. 11); Wielkie górskie ściganie na rowerach (s. 11); Jaki obraz Świeradowa namaluje „Prowokator”? (s. 14-15); Jak się Stóg Izerski zimą zmagał (s. 16).

NOTATNIK ŚWIERADOWSKI

HARMONOGRAM INDYWIDUALNYCH DYŻURÓW RADNYCH DO KOŃCA I PÓŁROCZA

1. ANNA ABRAMCZYK – 14 III, 11 IV, 9 V, 13 VI – godz. 13.30, SP nr 2
2. WIESŁAWA WANATOWICZ – 20 III, 11 IV, 8 V, 12 VI – godz. 15.00, MBIT
3. LESZEK STRUZYK – 4 III, 8 IV, 6 V, 3 VI – godz. 15.00, Urząd Miasta
4. HENRYK SZUSZKIEWICZ – 4 III, 8 IV, 6 V, 3 VI – godz. 15.00, Urząd Miasta
5. MARIAN STACHURSKI – 5 III, 8 IV, 7 V, 4 VI – godz. 15.30, Urząd Miasta
6. TERESA FIERKOWICZ – 18 III, 15 IV, 13 V, 10 VI – godz. 16.00, SP nr 1
7. ELŻBIETA KRAWCZYK – 4 III, 8 IV, 6 V, 3 VI – godz. 16.00, Urząd Miasta
8. ARLETA WOLANIN – 18 III, 15 IV, 13 V, 10 VI – godz. 16.00, Gimnazjum
9. BOGUSZ GETTNER – 11 III, 8 IV, 13 V, 10 VI – godz. 12.00, Remiza OSP
10. WANDA CZELEŃ – 13 III, 25 IV, 22 V, 20 VI – godz. 16.00, Remiza OSP
11. KAZIMIERZ WOŹNY – 11 III, 8 IV, 13 V, 10 VI – godz. 13.00, Remiza OSP
12. TADEUSZ AFICKI – 23 III, 10 IV, 17 V, 10 VI – godz. 16.00, Urząd Miasta
13. JAN HARBUL – 4 III, 9 IV, 6 V, 3 VI – godz. 16.00, Urząd Miasta
14. LESZEK LĘBA – 22 III, 26 IV, 24 V, 28 VI – godz. 14.00, Urząd Miasta
15. BOGUSŁAW CHRZAN – 11 III, 15 IV, 13 V, 10 VI – godz. 14.00, Urząd Miasta
16. MARIAN MALENTA – 21 III, 18 IV, 18 V, 10 VI – godz. 16.00, Urząd Miasta

Terminarz i tematyka posiedzeń Rady Miasta Świeradowa Zdroju do końca 2002 roku

28 marca (początek wszystkich sesji o godz. 10)

1. Debata na temat problemu bezrobocia w gminie: aktualny poziom bezrobocia; efekty podejmowanych dotychczas działań; łagodzenie skutków bezrobocia; możliwości rozwiązania problemu w bliższej i dalszej przyszłości

25 kwietnia

1. Sesja absolutoryjna
2. Współpraca samorządu z organizacjami pozarządowymi, działającymi na terenie miasta.

28 maja

1. Lecznictwo uzdrowiskowe w Świeradowie i Czerniawie - szanse i zagrożenia.
2. Przyjęcie kalendarza i problematyki prac Komisji Rady na II półrocze.

27 czerwca

1. Podsumowanie działalności gminnych jednostek organizacyjnych działających w zakresie oświaty, wychowania i kultury w roku szkolnym 2001/2002.

2. Ocena stopnia realizacji Strategii Oświatowej na lata 2001-2010.

3. Informacja na temat przygotowania miasta do sezonu letniego.

29 sierpnia

1. Sprawozdanie z realizacji zadań rzeczowych i realizacji budżetu za I półrocze 2002 roku.

2. Informacja Przewodniczącego Zarządu Miasta z realizacji uchwał za I półrocze 2002 roku.

3. Sprawozdanie z realizacji programu gospodarowania gminnym zasobem mieszkaniowym.

26 września

1. Przyjęcie założeń i wytycznych do planu społeczno-gospodarczego.

2. Debata nad gospodarką wodno-kanalizacyjną w gminie, zatwierdzenie regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków.

3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z przeprowadzonych kontroli w I półroczu roku 2002.

31 października

1. Ocena funkcjonowania podstawowej opieki zdrowotnej, ze szczególnym uwzględnieniem placówek oświatowo-wychowawczych.

2. Propagowanie trzeźwego stylu życia a reklama napojów alkoholowych w Gminie Świeradów Zdrój.

28 listopada

1. Przyjęcie uchwał podatkowych..

2. Pierwsze czytanie budżetu.

30 grudnia

Uchwalenie budżetu na rok 2003.

Koło z programem

Z inicjatywy senatora Mariana Lewickiego w październiku 2001 roku w Świeradowie zostało założone koło Unii Pracy, które obecnie liczy już kilkudziesięciu członków. W wyniku przeprowadzonych wyborów do władz koła jego przewodniczącym został **Andrzej Plewiński**.

Główne cele, jakie stawia sobie UP w Świeradowie, to:

- ochrona istniejących i tworzenie nowych miejsc pracy;

- aktywne zwalczanie bezrobocia.

Działania te będą realizowane głównie poprzez:

- aktywne wspieranie projektu budowy kolei gondolowej na Stóg Izerski;

- dążenia do utworzenia na terenie miasta szkoły ponadgimnazjalnej o profilu turystycznym;

- podejmowanie wszelkich kroków zmierzających do uruchomienia nieczynnych obiektów sanatoryjno-wypoczynkowych, należących do Uzdrowiska, pozostałych instytucji i osób prywatnych;

- tworzenie klimatu polityczno-ekonomicznego sprzyjającego wszelakim inwestycjom tworzącym zapotrzebowanie na pracę lub kreującym nowe miejsca pracy.

Unia Pracy będzie dążyć do jak najszybszego rozwoju miasta jako ośrodka uzdrowiskowo-turystycznego, świadczącego usługi na najwyższym poziomie.

Członkowie koła UP ze Świeradowa aktywnie uczestniczą również w pracach Rady Powiatowej w Lubaniu, której przewodniczącym jest **Janusz Dziaczko**, członek władz krajowych partii.

Do Miejskiego Biura Informacji Turystycznej została przekazana przez Teresę Fierkowicz kronika następujących wydarzeń: **Święto Łatawca, Festiwal Piosenki Dziecięcej, Przegląd Kapel Kolędniczych**. W kronice każdy może wejrzeć, a jej autorzy mają być do mieszkańców miasta o przekazywanie zdjęć z wymienionych imprez w celu wzbogacenia zawartości książki.

Dzwon, dzwoneczku

Jesienią jeden z producentów dzwoneczków spod Białegostoku zwrócił się do władz gminy z prośbą o udostępnienie herbu Świeradowa; podjął się on bowiem ambitnego zadania - chce wykonać dzwoneczki ze wszystkimi herbami gmin w Polsce. W zamian obiecał przysłać nam kilka sztuk w celach promocyjnych. I właśnie przysłał pięć dzwoneczków z herbem Świeradowa (jeden z nich na zdjęciu po lewej). Jeden otrzyma przewodniczący Rady Miejskiej, by uciszać radnych na sesji i skracać ich przydługie wystąpienia. Pozostałe zostaną - jako gadżety - wręczone wymienionym gościom, którzy odwiedzą nasze miasto.



Urząd Miejski

Do poszczególnych komórek w Urzędzie Miasta w Świeradowie Zdroju można telefonować bezpośrednio.

I tak do sekretariatu burmistrza i jego zastępcy dzwoni pod nr **7816489**, do burmistrza bezpośrednio - **7816119**, a do jego zastępcy - **7817680**.

Kadry oświaty i UM - **7816553**, fax - **7816585**, księgowość oświaty - **7816471**. Sekretarz miasta - kierownik referatu organizacyjnego - **7817562**. Działalność gospodarcza, zamówienia publiczne - **7817601**.

Referat geodezji, gospodarki gruntami, budownictwo, referat rolny - **7817297**, **7817558**. Kierownik referatu geodezji... - **7817092**. Referat gospodarki miejskiej - **7817970**. Kierownik referatu gospodarki miejskiej - **7817071**. Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, Dział Spraw Obywatelskich - **7816929**. Strażnik miejski - **7816896**. Obrona cywilna - **7816841**. Skarbnik - **7816659**. Księgowość - **7816452**. Kasa, podatki - **7816324**. Biuro Rady Miejskiej - **7817666**.

Jednostki należące do gminy:

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej - sekretariat - **7816343**, kierownik - **7816425**. Miej-

ski Ośrodek Pomocy Społecznej - sekretariat - **7816321**, kierownik - **7816076**. Przedszkole Miejskie - **7816339**. SP nr 1 - **7816373**, **7816214**. Gimnazjum - **7816668**, **7816224**. SP nr 2 - sekretariat - **7816379**, świetlica środowiskowa - **7845712**. Miejska Biblioteka Publiczna - **7816394**. Klub AA - **7816114**. Klub Seniora, Związek Emerytów, Związek Sybiraków - **7816209**. Miejskie Biuro Informacji Turystycznej - **7816350**, fax **7816100**. Ochotnicza Straż Pożarna - dowódca jednostki w Świeradowie - **7816426**, gminny komendant OSP, dowódca jednostki w Czerniawie - **7845573**.

Kronika

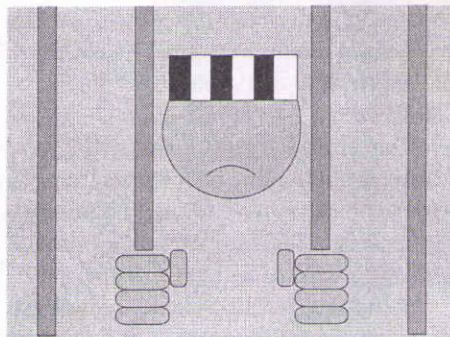
10 stycznia w Czerniawie powiesił się jeden z mieszkańców osiedla.

18 stycznia celnicy na przejściu granicznym Czerniawie zatrzymali obywatela Niemiec, który wywoził z Polski starocie bez wymaganych zezwoleń. Postępowanie wykazało, że wśród tych przedmiotów nie było dzieł sztuki, a jedynie bibeloty o wartości kolekcjonerskiej z przełomu XIX i XX wieku oraz z czasów II wojny światowej, wszystko o wartości nie przekraczającej 5 tys. zł. Gdyby niefortunny zbieracz zechciał wystarać się o zezwolenie, otrzymałby je bez problemów. A tak stracił kolekcję (liczyła ponad 80 przedmiotów), przesiedział w areszcie 48 godzin, wpłacił kaucję w wysokości 10 tys. zł i wrócił do domu.

Z 24 na 25 stycznia do jednego z niezamieszkałych domów przy ul. Długiej w Czerniawie włamał się rabuś, wynosząc przez rozbite okno drobne przedmioty wyposażenia mieszkania, warte ok. 40 zł! Dom należy do mieszkańca Dzierżoniowa.

W nocy z 28 na 29 stycznia nieznany sprawca podpalił komórkę przy ul. Cmentarnej, powodując straty w wysokości 2 tys. zł.

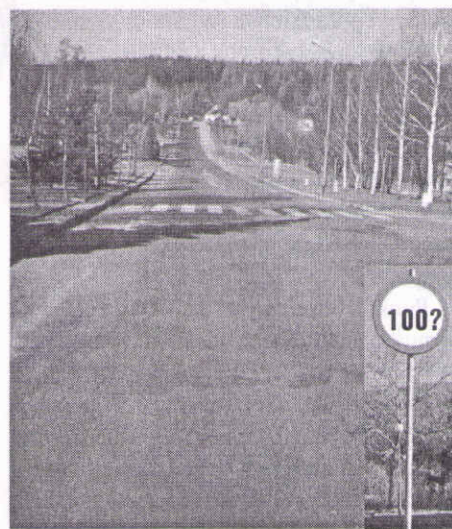
Z 16 na 17 lutego włamano się do stojącego



na os. Korczaka mercedesa, należącego do Niemca. Z wnętrza zabrano radioodtwarzacz, wiertarkę i torbę z odzieżą, a właściciel ocenił swe straty jedynie na 400 zł.

W ostatnim czasie policja wszczęła kilka postępowań dotyczących firmy turystycznej BECK TRAVEL, należącej do dwóch Czechów i prowadzącej działalność przy ul. Zdrojowej. Firma ta naciągnęła wiele przedsięwzięć w Polsce na kilkaset tysięcy złotych, przyjmując zlecenia na usługi, których nigdy nie wykonała. W trakcie upadłości właściciele BECK TRAVEL wyzywała się majątku na rzecz innych spółek, co w świetle prawa też jest czynem karalnym. Należy się spodziewać przekazania całej sprawy - za pośrednictwem prokuratury - stronie czeskiej.

policyjna



30 stycznia 19-latek ze Świeradowa jadąc samochodem marki VW golf ok. godz. 17.20 widoczną na zdjęciu ul. Wyszyńskiego potrafił w rejonie przejścia dla pieszych 73-letnią mieszkankę osiedla Korczaka. Kobieta zginęła na miejscu. Ze wstępnych ustaleń wynika, że przyczyną wypadku było przekroczenie dozwolonej prędkości przez kierującego, który - co stwierdzono - był wtedy trzeźwy. Zabrano mu prawo jazdy i osadzono na 48 godzin w areszcie, a następnie poddano dozorowi policyjnemu. Za popełniony czyn grozi mu kara więzienia od 6 miesięcy do 8 lat.

Ul. Wyszyńskiego jest tak szeroka, że zdaniem wielu obserwatorów prowokuje wielu kierowców do wciskania pedału gazu. Niestety, nawierzchnia jezdni pozostawia wiele do życzenia, a ponadto przecinają ją liczne trakty piesze prowadzące z osiedla do miasta. Policja wielokrotnie sugerowała, by na ulicy ustawić progi zwalniające, ale że droga należy do powiatu, stamtąd powinna nadejść i zgoda na takie rozwiązanie, i pieniażde.

By jednak nie popaść w przesadny pesymizm, śpieszymy z informacją, że Świeradów nie jest miastem nazbyt „wypadkowym” - ostatnia śmiertelna kolizja zdarzyła się na drodze 9 lat temu.

Ogniwo pomocnicze

W ub. roku strażnik miejski pełnił 285 służb w czasie 1999 godzin, z tego 215 służb samodzielnie (1.710 godzin), zaś wspólnie z Policją - 70 służb w czasie 289 godzin.

W trakcie służb wykonał 285 patroli terenu miasta i osiedla Czerniawa, 11 zabezpieczeń imprez okolicznościowych, rekreacyjnych i sportowych, 15 kontroli cieków wodnych, 28 kontroli zrzutu ścieków, 112 kontroli posesji, 18 kontroli targowiska, 29 asyst udzielonych komornikom sądowym, poborcom podatkowym, pracownikom ZGM, pracownikom Urzędu Miasta

Wspólnie z policją strażnik odbył 124 patrole, 7 zabezpieczeń imprez okolicznościowych, rekreacyjnych i sportowych, 6 kontroli cieków wodnych, 4 kontrole zrzutu ścieków, 32 kontrole posesji, 4 kontrole targowiska, 6 udzielonych asyst, 8 zabezpieczeń miejsc kolizji drogowych.

Dowiózł 12 nieletnich uciekinierów i sprawców występów do Izby Dziecka w Jeleniej Górze, Pogotowia Opiekuńczego w Jagniątkowie i Domu Dziecka w Bolesławcu.

W trakcie wykonywanych czynności ujawnił 491 wykroczeń, za które ukarał mandataми karnymi 24 sprawców (na kwotę 1.040 zł); *udzielił 429 pouczeń i wezwań do usunięcia nieprawidłowości; sporządził 207 notatek urzędowych i udzielił pisemnych odpowiedzi na interwencje.*

W tym czasie przekazał do załatwienia przez policję 41 wykroczeń, w tym 14 przeciwko porządkowi i spokojowi publicznemu; 3 przeciw bezpieczeństwu osób i mienia; 12 przeciw bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji; 9 przeciw urządzeniom użytku publicznego.

(aka)

Poszukiwanie rozwiązań problemów alkoholowych

Na styczniowej sesji radni zapoznali się ze sprawozdaniem Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w 2001 roku, której działalność skupiała się na dwu pierwszorzędnych zadaniach: zwiększeniu dostępności pomocy terapeutycznej i rehabilitacyjnej dla osób uzależnionych od alkoholu oraz na udzielaniu rodzinom, w których występują problemy alkoholowe, pomocy psychospołecznej i prawnej, w szczególności ochrony przed przemocą w rodzinie. Powyższe zadania realizowane są poprzez działalność Punktu Konsultacyjnego przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej.

Punkt Konsultacyjny podejmował interwencje w sytuacjach kryzysowych, udzielał pomocy i poradnictwa rodzinom alkoholowym oraz kierował osoby z problemem alkoholowym na badania stopnia uzależnienia od alkoholu (na wniosek osób prywatnych lub prokuratury). Praca z rodzinami alkoholowymi i osobami współuzależnionymi obejmuje długofalowe działania oparte na współpracy z instytucjami i placówkami interwencyjnym.

Punkt Konsultacyjny uczestniczył też w czynnościach związanych z umieszczaniem dzieci z rodzin alkoholowych w placówkach całodobowej opieki. Działania podejmowane w tym kierunku obejmowały współpracę z Sądem Rejonowym (wydział ds. nieletnich), Kasą Chorych oraz Placówką Interwencji Kryzysowej w Jeleniej Górze. Pomoc kobietom

tom współuzależnionym lub pozostającym w bliskim otoczeniu alkoholika jest często utrudniana przez same zainteresowane. Wstyd, zażenowanie oraz lęk utrudnia dotarcie do osoby potrzebującej pomocy. Ważne jest zatem przestrzeganie i realizacja podstawowych zasad pracy (intymności, bezpieczeństwa, zaufania).

Punkt w roku 2001 udzielił pomocy 67 osobom uzależnionym oraz 9 osobom współuzależnionym. 12 osób zostało skierowanych na leczenie odwykowe, z tego 4 osoby podjęły terapię w Poradni Odwykowej w Lubaniu lub Lwówku Śl., pozostałe 8 osób leczone były w zakładzie zamkniętym w Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Bolesławcu.

Alkoholizm jest często przyczyną rozpadu rodzin, ubóstwa, bezrobocia oraz niepełnosprawności, dlatego w pełni uzasadniona jest praca z rodzinami alkoholowymi oraz działania prewencyjne.

W 2001 roku na utrzymanie i prowadzenie Punktu Konsultacyjnego wydano 21.440 zł. Dodatkowo 3000 zł wydano na diagnozę problemów alkoholowych na terenie miasta, przeprowadzoną przez specjalistę terapii uzależnień.

Kolejnym zadaniem komisji było prowadzenie profilaktycznej działalności informacyjnej i edukacyjnej. W jej ramach dofinansowano funkcjonowanie świetlicy środowiskowej „Mrowisko” w szkole czerniawskiej

(nieco ponad 32 tys. zł) oraz remont podobnego lokalu (o nazwie „Ul”) w szkole świeradowskiej, która swe podwoje otworzyła 21 stycznia i na utrzymanie której w styczniu wydano 2400 zł.

Z pieniędzy za opłaty za zezwolenia na sprzedaż alkoholu sfinansowano też budowę trzech placów zabaw dla dzieci (48 tys. zł).

Dyskusję sprowokował punkt sprawozdania mówiący o zasadach udzielania i cofania tych zezwoleń oraz o kontroli przestrzegania zasad obrotu napojami wysokowydm. W opinii niektórych radnych kontrola ta jest fikcją, skoro w świetle prawa należałoby sprzedawcę przyłapać po prostu na gorącym uczynku sprzedaży alkoholu nieletnim, ten zaś nie uczyni tego w obecności organów kontrolnych (policjant, strażnik miejski), natomiast zakupu kontrolowanego organy gminne nie mogą dokonać. Wskazywano też na zbyteczność wypełniania ankiet przez uczniów, jako że przy ich wypełnianiu młodzi puszczają wodze fantazji – niewiarygodne są bowiem procentowe wyliczenia mówiące o tym, że duża liczba 13-latków bez problemów kupi alkohol w świeradowskich sklepach.

Wniosek z tego płynie jeden – trzeba wzmocnić kontrolę sklepów, a także przeprowadzić szkolenia dla sprzedawców. Przyjęto też propozycję radnych, by świetlica „Ul” czynna była dłużej – do godz. 18.00.

Język nie boli

Rada Miejska na swym posiedzeniu 29 stycznia upoważniła zarząd do wystąpienia do NSA ze skargą na uchwałę Rady Powiatu Lwóweckiego z 7 czerwca 2001 roku w sprawie likwidacji przychodni rejonowej należącej do ZOZ Lwówek.

Inicjatorzy wyszli z założenia, że nim podjęto uchwałę o likwidacji placówki, ZOZ powinien osobom korzystającym ze świadczeń zdrowotnych wskazać, w jaki sposób i gdzie będą mogli korzystać z podobnych świadczeń bez ograniczenia ich dostępności. Tymczasem radni powiatowi stwierdzili jedynie, że leczenie przejmie bliżej nieokreślony „ZOZ Świeradów”, nie precyzując, jakiego rodzaju świadczeń będzie ów zakład udzielać.

W powodzi argumentów prawnych, pełnych odwołań do ustaw, nie mówi się o tym, że gmina świeradowska wciąż próbuje odzyskać budynek dawnej przychodni, będącej nadal własnością starosty lwóweckiego (na terenie powiatu lubańskiego). Stało się tak w wyniku niezrozumiałej decyzji wojewody dolnośląskiego, który całkowicie zlekceważył argumenty samorządowców ze Świeradowa.

Dzisiaj sytuacja wygląda dokładnie tak jak w przypowieści o psu ogrodnika – powiat jest właścicielem obiektu, który powoli acz nieubłaganie zbliża się do technicznej agonii, starostwo nie reaguje jednak na oferty potencjalnych kupców, którzy chcieliby przywrócić budynkowi przedwojenną funkcję – pensjonatową. Każdy dzień zwłoki przerzedza szeregi nabywców, którzy mają świadomość, że z dnia na dzień rosną koszty remontu i modernizacji.

A gdzieś w tle posłowie i politycy wciąż gaworzą o potrzebie dowartościowania samorządu lokalnego. Od tego ani głowa, ani język nie boli.

(aka)

Śmieci wyżej

Uchwałą Rady Miejskiej Gminy Mirsk z 22 lutego podniesiono opłaty za składowanie nieczystości stałych na ponadlokalnym składowisku odpadów komunalnych w Mirsku. Podwyżka ta spowodowana została m.in. wzrostem opłat ponoszonych przez składowisko na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Obecnie kwota ta wynosi 13 zł od każdej tony przywiezionych śmieci.

Nowy cennik (netto) obowiązujący od 1 marca (w złotych za tonę):

1. Odpady komunalne i podobne do komunalnych z terenu gminy Mirsk – 51 (było 37 zł)
2. Odpady spoza terenu gminy Mirsk – 106 (było 49 zł)
3. Odpady od dostawców partycypujących w kosztach rozbudowy i rekultywacji wysypiska – 78 (było 49 zł)
4. Gruz i szlaka z terenu gminy Mirsk – 23 (było 12 zł)
5. Gruz i szlaka spoza gminy – 65 (było 20 zł)
6. Gruz i szlaka od dostawców partycypujących w kosztach rozbudowy i rekultywacji wysypiska – 35 (było 20 zł).

Do wszystkich cen dolicza się VAT.

Jak widać z powyższego zestawienia, koszt wywozu naszych śmieci waha się między 78 a 106 zł, w zależności, czy zarządca wysypiska uzna nas za dostawcę, który ponosi koszty jego rozbudowy i rekultywacji. Decyzja o zakwalifikowaniu nas jeszcze nie zapadła, a przedmiot sporu jest tematem negocjacji zarządów obu gmin.

ŚWIECIE nie poznają cię. Jesteś coraz głupszy.

Już nie jestem piętnastolatkiem zafascynowanym bajką

i widzę twoją przewrotność.

Po każdych wiadomościach utwierdzam się w przekonaniu, że kontrola narodzin powinna zostać przywrócona.

Podlaski Polmos, w majestacie prawa produkuje denaturin, tak siedlecka firma nazwała biały denaturat, którym całkiem legalnie za 3 zł 20 groszy upijają się najbiedniejsi.

Skażony birexem (benzoesanem detanonium) nie zabija, niszczy powoli i cierpliwie, jak na zawodowego zabójcę przystało.

ŚWIECIE, nie poznają cię, jesteś parowym wymysłem chorego umysłu, walki na górze o „mieć” są żenujące, zawsze gotowy jesteś s.....ć się dla zysku.

Potrafisz bez udziału pomidorów produkować koncentrat

Pomidorowy: wystarczy ziemniaczana i barwnik.

Potrafisz z 1 kg mięsa zrobić 2 kg wędliny, produkujesz jogurt wytrzymujący 40 dni choć powinien

tylko 3 dni, umiesz barwić śledzie i makrelę koszenilem E-120, karotenem E-160a i annato E-160b, by sprzedać je jako łososie.

Do tanich win dodajesz aromat i barwnik do ciast, żeby móc sprzedać następnych pięć milionów litrów olejowej alpagi, trującej ale legalnej, bo przecież obłożonej akcyzą.



Otwierasz wytwórnice, zamykasz wytwórnice, wymyślasz nowe etykiety i nazwy, ale to cały czas ta sama

Tablica Mendelejewa.

ŚWIECIE, w niedzielę idziesz do kościoła i całujesz dzieciaki, ubogiemu rzucisz pieniążek, ale tak naprawdę jak umarłemu wkładasz monetę w usta. Oszukani przez życie ciągną swoją kruczatę od sklepu do bramy – jak już nie będzie za co – gotowi są zabić.

Twoje szpiegowskie satelity z kosmosu czytają treść czytanych przeze mnie książek – czy nie widzą tysięcy, tysięcy umierających codziennie za przyzwoleniem rządów, które sami wybrali?

Alkoholizm jest powolną śmiercią, a umierających tylu, że już nikt ich nie zauważa.

ŚWIECIE, jeżdżę trochę po tym niewielkim kraju

i gdybym nie czytał tablic na rogatkach, wciąż byłoby

to to samo miejsce, bo wszędzie te samo:

wino, piwo, woda i denaturat, bimber, a biskupi żądają usunięcia z dróg „tiro-wek”.

Dziewczyn kto nie chce – nie bierze,

więc są nieszkodliwe, alkoholik alkohol zdobyć musi, ale wszyscy udają, że ten problem innego narodu dotyczy.

ŚWIECIE, za ostatnie pieniądze wynajmuję mieszkanie i mimo wszystkich twoich sztuczek – trzeźwość jest ostatnim dobrem, które możesz mi jeszcze odebrać. Wciąż tego próbujesz, dlatego źle śpiam.

Jacek Olszewski (grafika autora)

Bez rozrzutności

Gmina, podobnie jak osoby fizyczne i prawne, w przypadku potrzeb może zaciągać kredyty i pożyczki. Wysokość zadłużenia jednostek samorządu terytorialnego uregulowana jest ustawą o finansach publicznych. Zgodnie z art. 113 pkt 1 i art. 114 ustawy o finansach publicznych z 26 listopada 1998 r. (Dz. U. 155, poz. 1014 ze zmianami) łączna kwota długu jednostki samorządu terytorialnego **na koniec roku budżetowego** nie może przekraczać **60 proc.** dochodów tej jednostki w tym roku budżetowym, natomiast łączna kwota przypadających do spłaty w danym roku budżetowym rat kredytów i pożyczek może stanowić do **15 proc.** planowanych na dany rok budżetowy dochodów jednostki samorządu terytorialnego.

W 2002 roku przy planowanych dochodach własnych w wysokości prawie 8,76 mln zł nasz dług mógłby sięgać aż 5,255 mln zł, gdy tymczasem nieco tylko przekracza on 2 mln zł. Natomiast przy dopuszczalnej łącznej kwocie spłat rat kredytów w wysokości 1,31 mln zł – gmina musi spłacić jedynie 352 tys. zł, a zatem wielokrotnie poniżej dopuszczalnego poziomu.

Na nasze bieżące zadłużenie składają się następujące kredyty:

1. **2,3 mln zł – zaciągnięty w 1991 roku w Narodowym Funduszu**

Ochrony Środowiska na budowę gazowej sieci magistralnej. Do końca 2001 r. spłaciliśmy 1,7 mln zł i zostały nam do uregulowania dwie raty po 300 tys. zł: w tym i następnym roku. Oprocentowanie tej pożyczki jest zmienne i wynosi obecnie 3,3 proc. w skali rocznej.

2. **310 tys. zł – wzięty w 1998 roku w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska** na modernizację systemu ogrzewania i termomodernizację budynku SP nr 1 i Domu Wczasów Dziecięcych. Spłaciliśmy dotąd trzy raty po 31 tys. zł każda, tak więc zostało nam do końca jeszcze 7 rat (ostatnia w 2008 roku). Kredyt ma zmienne oprocentowanie, obecnie wynoszące 3,5 proc.

3. **105 tys. zł – przyznany przez WFOŚ w 2000 roku** na uporządkowanie gospodarki ściekowej w uzdrowisku (I etap w ul. Piastowskiej). Oddaliśmy dopiero 21 tys. zł, reszta w równych, tej samej wielkości ratach płatna – przy stałym 6-punktowym oprocentowaniu – do 2005 roku.

4. **1,2 mln zł – wzięty w 2000 roku w Banku Zachodnim OŚwie-radów** na kolejne inwestycje ekologiczne: termomodernizację SP nr 2 i sieć wodociagową w Czerniawie oraz sieć sanitarną w ul. Piastowskiej. Pierwszą ratę w wysokości 170 tys. zł spłacimy w 2004 roku, ostatnią (180 tys. zł) – w roku 2010. Oprocentowanie jest zmienne, w chwili obecnej jest to 12,4 proc., ale wraz z obniżką stóp przez Radę Polityki Pieniężnej będzie systematycznie maleć, obniżając koszt obsługi tej pożyczki.



15 stycznia 2002 r. wziąłem udział w pracach Komisji Głównej Rady Miasta, która ustalała tematykę posiedzeń rady na rok 2002 oraz

opiniowała projekt podziału Świeradowa na okręgi wyborcze do przyszłych wyborów samorządowych.

16 stycznia podczas obrad Zarządu Miasta odbyliśmy spotkanie z drogowcami odpowiedzialnymi za drogi wojewódzkie i powiatowe na terenie naszej gminy. Z kierownikiem rejonu Zarządu Dróg Województwa Dolnośląskiego – Zbigniewem Boboryką, i dyrektorem Powiatowego Zarządu Dróg z Lubania – Walentym Krzyśkiem, ustaliliśmy zasady współdziałania i pomocy w zakresie zimowego utrzymania ulic. Dzięki ich zaangażowaniu udało nam się wypożyczyć nieodpłatnie pługi wirnikowe do usunięcia śniegu z najbardziej zasypanych ulic i chodników.

17 stycznia spotkałem się z inwestorem Wilhelmem Timofim, który na 5 ha gruntu w Czerniawie przy ul. Zacisze realizuje już koncepcję budowy ośrodka turystycznego i bazy transportowej dla międzynarodowej firmy spedycyjnej. Po zakończeniu wstępnych prac ziemnych, widocznych już z drogi łączącej Czerniawę ze Świeradowem, konieczne jest obecnie dokonanie zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego, aby mógł powstać kompleks składający się z 2 rezydencji mieszkalnych, hotelu z restauracją, 5 domów do wynajęcia, parkingu z garażami i bazą spedycyjną. Oznacza to powstanie nowych miejsc pracy, najpierw przy budowie, a potem przy eksploatacji kompleksu.

* Z prezesem Władysławem Balickim omawialiśmy szczegóły tegorocznego **Festiwalu Euroorkiestr 2002**, podczas którego będziemy gościli orkiestry młodzieżowe z Polski, Rosji, Francji, Niemiec i Anglii oraz zespoły folklorystyczne. Podobnie jak w latach poprzednich, impreza ta sprawdzi na Świeradowie w drugim tygodniu sierpnia ponad 200 muzyków z całej Europy. Będzie ona sfinansowana ze środków Ministerstwa Kultury, Funduszu PHARE CBC i budżetu gminy.

* Wraz z dr. Józefem Fistkiem z Wydziału Geologii Uniwersytetu Wrocławskiego przeanalizowaliśmy możliwości przeprowadzenia na terenie naszej gminy badań geologicznych w postaci 42 płytkich odwiertów o głębokości ok. 30 m w celu dokładnego ustalenia występowania pod Świeradowem wód termalnych. Badania te byłyby kontynuacją wcześniejszych działań podejmowanych przez Uzdrowisko na zlecenie dyr. J. Nuckowskiego w połowie lat 90. W ich wyniku będzie możliwe ustalenie miejsca tzw. głębokiego odwiertu (do 2000 m), z którego byłaby wydobywana gorąca woda do celów kąpielowych, leczniczych i grzewczych. W celu sfinansowania tych badań złożyliśmy wniosek do

Kartki z kalendarza samorządowego (od 15 stycznia do 20 lutego 2002 r.) wyrywa burmistrz Wojciech Kudera

Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska o przyznanie dotacji na pokrycie 100 proc. kosztów planowanych prac. Taki program jest obecnie realizowany w Dusznikach Zdroju. Więcej na ten temat na str. 9.

18 stycznia we Wrocławiu, w siedzibie tzw. inżyniera kontraktu, czyli firmy „Ekocentrum”, uczestniczyłem w spotkaniu wszystkich stron zaangażowanych w projekt budowy kanalizacji w centrum naszego miasta. Już 4 marca rozpocznie prace firma „Hydrocko” z Kozuchowa – wygrała ona przetarg na wykonanie prac, w wyniku których – oprócz rozbudowy kanalizacji – zupełnie nową nawierzchnię uzyskają ulice (i chodniki położone przy nich): Parkowa, Orzeszkowej, Piastowska. Prace drogowe należą do podwykonawcy – wrocławskiej firmy „Stalmont”. Zdecydowanie przekonałem wymienionych wykonawców do obowiązku zatrudnienia naszych bezrobotnych. Pierwsi z nich rozpoczną pracę 4 marca br.

* W siedzibie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska omawialiśmy szczegóły wniosku o udzielenie dotacji na budowę kanalizacji w wysokości ponad 500 tys. zł. Obiecane nam pieniądze wraz ze środkami uzyskanymi wcześniej z Funduszu PHARE CBC prawie całkowicie pokryją koszty inwestycji.

28 stycznia odbyłem spotkanie z amerykańskim inwestorem polskiego pochodzenia, Witoldem Drozdowskim, zainteresowanym budową

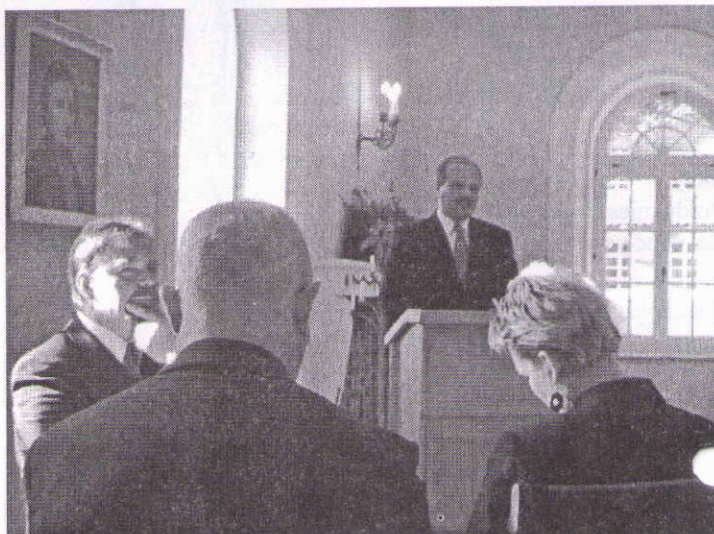
w Świeradowie nowoczesnego ośrodka rehabilitacyjnego wraz z hotelem, do którego mógłby przynieść swoją praktykę, którą obecnie prowadzi jako dyrektor szpitala rehabilitacyjnego w jednej z miejscowości nad Zatoką Meksykańską w USA w stanie Teksas. Przedstawiłem panu Drozdowskiemu pełną ofertę wszystkich nieruchomości, jakie ma do sprzedania gmina. Istnieje realna szansa na powstanie tego ośrodka już w 2003 roku, a mogą w nim znaleźć pracę osoby zwalniane obecnie z Uzdrowiska.

* Z przedstawicielami koncernu naftowego ORLEN szukaliśmy sposobów rozwiązania kłopotów, jakie napotkali przy próbie zainstalowania kontenerowej stacji paliw na czas modernizacji naszej starej stacji CPN. Starostwo Powiatowe mnoży trudności, co spowodowało przesunięcie terminu rozpoczęcia prac przy budowie nowej stacji na 1 marca br. Oby ten termin został dotrzymany, gdyż zmiany we władzach ORLENU mogą odbić się i na tej inwestycji.

31 stycznia spotkałem się z nowo powołanym prezesem spółki „Interferie” – Wiesławem Rodakiem, który przez wiele wcześniejszych lat był dyrektorem hotelu „Malachit”. Poprosiłem prezesa o podjęcie przez spółkę zdecydowanych działań zmierzających do odzyskania przez nią wyciągu orczykowego Świeradowiec, który „Interferie” sprzedały w 1998 roku nieuczciwemu nabywcy z Kowar, a ten wpłacił tylko I ratę, nie uruchomił wyciągu do dziś. Prezes Rodak obiecał szybką interwencję w tej żywotnej dla miasta i biznesu turystycznego sprawie.

1 lutego w kancelarii notarialnej mecenas R. Danela we Lwówku Śląskim spisaliśmy z naszym amerykańskim inwestorem, czyli Witoldem Drozdowskim, umowę przedwstępną, w której zobowiązał się on nabyć jedną z nieruchomości gminnych w celu budowy ośrodka rehabilitacyjnego. Jeżeli wywiąże się z warunków umowy, ośrodek powstanie już w przyszłym roku.

4 lutego wziąłem udział w posiedzeniu



Konwentu Euroregionu Nysa, w trakcie którego ustalono harmonogram rozdziału środków pomocowych na tzw. małe projekty w ramach funduszu pomocowego Unii Europejskiej PHARE CBC. W tym roku na programy współpracy polsko-niemieckiej jest do podziału 500 tys. euro, a na polsko-czeskie – 182 tys. euro. Wnioski przyjmowane będą do końca marca. Kolejna tranza tej pomocy powinna trafić do nas jesienią w takiej samej wysokości. Osobno do podziału są środki na projekty inwestycyjne w wysokości 1, 41 mln euro, z których również zamierzamy skorzystać jako gmina.

14 lutego w siedzibie spółki „Izerpol”, która wraz z Jeleniogórskim Biurem Planowania i Projektowania prowadzi prace projektowe dotyczące budowy kolei gondolowej na Stóg Izerski, zapoznałem się z projektami budowlanymi dolnej i górnej stacji wyciągu wraz z parkingami



i infrastrukturą towarzyszącą. Błyskawicznie prowadzone prace nad dokumentacją pozwolą na rozpoczęcie pierwszych prac budowlanych już na przełomie marca i kwietnia. Jednocześnie inwestorzy przedstawili mi kompleksowy projekt multimedialnej promocji całego przedsięwzięcia, przygotowany przez firmę „Prowokator” z Wrocławia, oraz koncepcję budowy (w drugim etapie) sali z basenem pływackim. Oba obiekty byłyby ukryte pod warstwą ziemi mającą kształt naszych wzgórz, wszystko w celu ochrony krajobrazu. Inwestorzy zamierzają także wznieść w Świeradowie małą skocznię narciarską o punkcie krytycznym K-60.

* Wziąłem udział w realizacji programu telewizyjnego o polskich uzdrowiskach, przygotowywanego przez Telewizję Polską, do którego wybrano również Świeradów. Ma on pokazać szanse i zagrożenia, jakie stoją przed uzdrowiskami na wybranych przykładach. Emisja już wkrótce na antenie ogólnopolskiej.

18 lutego uczestniczyłem w spotkaniu z wiceministrem Skarbu Państwa Markiem Dyduchem w Dusznikach Zdroju (na zdjęciu na poprzedniej stronie stoi na mównicy) poświęconym prywatyzacji spółek uzdrowiskowych (relacja wewnątrz numeru). Minister Dyduch oświadczył mi w rozmowie, że prywatyzacja naszego Uzdrawiska będzie kontynuowana po przeanalizowaniu ofert, jakie wpłynęły do Ministerstwa Skarbu od potencjalnych dwóch inwestorów, oraz po przyjrzeniu się obecnej sytuacji ekonomicznej Uzdrawiska Świeradów-Czerniawa, która staje się coraz bardziej dramatyczna, a niepokojące sygnały docierają już do Warszawy (niewypłacone pensje dla pracowników i nieuregulowane zobowiązania publiczne).

20 lutego wraz ze wszystkimi burmistrzami wziąłem udział w spotkaniu z wojewodą dolnośląskim R. Nawratem poświęconym Narodowemu Spisowi Powszechnemu ludności, mieszkań i gospodarstw rolnych. Na terenie naszej gminy przeprowadzi go od 9 maja do 8 czerwca 39 rachmistrzów spisowych, którzy odwiedzą blisko 4977 osób w 1660 mieszkaniach i 167 gospodarstwach rolnych. O naborze kandydatów na rachmistrzów piszemy na stronie 12 „Notatnika...”.

Grafik lekarzy przyjmujących w NZOZ ZDRÓJ, ul. Korczaka 7D.



Przychodnia czynna od godz. 7.30 do 18.30

Poniedziałek

dr Aziz Joya - lekarz internista (USG jamy brzusznej od godz. 12.00 do 13.30)

dr Anna Skurjate - lekarz ogólny

dr Alicja Perzyńska - lekarz pediatra

Wtorek

dr A. Joya (USG jamy brzusznej od godz. 12.00 do 13.30)

dr A. Skurjate, dr A. Perzyńska

Środa

dr A. Joya, dr Henryk Boruta - lek. ginekolog-położnik, dr A. Skurjate,

dr A. Perzyńska, dr Jerzy Kośmider - chirurg ortopeda, dr Zbigniew Gliszczynski - lekarz ogólny

Czwartek

dr A. Perzyńska, dr A. Skurjate,

dr Dorota Pakuła-Krawczyk - lek. pediatra-alergolog

Piątek

dr A. Joya (USG jamy brzusznej od godz. 12.00 do 13.30), dr A. Skurjate, dr Marek Zatoński - otolaryngolog

W soboty i niedziele przychodnia czynna od godz. 9.00 do 12.00. Lekarz przyjmuje od godz. 9.00 do 11.00.

Codziennie wykonujemy pomiar cukru oraz badania EKG.



7816420



Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Uzdrowisko Świeradów Zdrój”, ul. Zdrojowa 2 – świadczy usługi w zakresie Podstawowej Opieki Zdrowotnej i Poradni Specjalistycznych:

Poradnia Otolaryngologiczna - lek. med. Barbara Ujec-Jońska - wtorki, godz. 16:00-18:00.

Poradnia Reumatologiczna - dr Zdzisław Wysocki - poniedziałki, godz. 15:00-17:00.

Poradnia Okulistyczna - lek. med. Ewa Berezowska - środy, godz. 16:00-18:30.

Poradnia Rehabilitacji AmbulATORYJNEJ - lek. med. Henryk Kulej - codziennie godz. 8:00-12:00.

PRZYCHODNIA POZ

Czynna codziennie w godz. 7:00-18:30.

W soboty - godz. 9:00-14:00.

W niedziele i święta - godz. 9:00-11:00.

Od godz. 18:30 do 7:00 dyżur pełni Szpital „Centrum Rehabilitacji i Reumatologii w Gopłanie”.

Internista-nefrolog lek. med. Zbigniew Kitala - codziennie w godz. 7:30-15:00.

Lek. med. Grzegorz Borkiewicz - dwa razy w tygodniu w godz. 15:00-18:30.

Pediatra lek. med. Lidia Hopko-Radomska - codziennie w godz. 15:00-18:30.

Pediatra lek. med. Justyna Schmidt - codziennie w godz. 7:30-15:00.

KONSULTACJE: neurologiczna - lek. med. Ewa Kulej; kardiologiczna - dr Jakub Kwiatkowski.

Reumatologiczny oddział szpitalny w Gopłanie przyjął pierwszych pacjentów 18 lutego.

Gabinet rtg czynny jest w każdą środę w godz. 15.00-18.00 na parterze Domu Zdrojowego (skrzydło 6B).



7816442

Zdecydowanie kupię po cenie umiarkowanej własnościowe mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią i łazienką w Świeradowie, najchętniej z byłych zasobów ZGM (niewykluczony też lokal w bloku spółdzielczym). Może być do lekkiego remontu. Tel. 0503/787064.

Kupię działkę budowlaną w Świeradowie, pow. 30-40 arów. Tel. (0 - prefiks - 76) 8625919, 0600/197805.

U W A G A !

Urząd Nadzoru Ubezpieczeń Zdrowotnych informuje, że został uruchomiony ogólnopolski telefon informacyjny kas chorych w celu poprawy dostępności ubezpieczonych do informacji na temat funkcjonowania systemu ochrony zdrowia. Do Regionalnej Dolnośląskiej kasy chorych we Wrocławiu dzwonimy wybierając numer 0-prefiks-71-374488.

Telefon informacyjny czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8-17, w soboty od 9 do 13. **Anna Jarucka - Rzecznik prasowy UNUZ**

Świeradów i Czarniawa Zdrój dobrem narodowym

18 lutego w Dusznikach Zdroju odbyło się spotkanie przedstawicieli gmin uzdrowiskowych (większość dolnośląskich i część podkarpackich). Przyjechali wójtowie, burmistrzowie, prezesi spółek, a także szef jedyne go sprywatyzowanego kurortu – Nałęczowa – Wojciech Gućma, pełniący równocześnie funkcję prezesa Stowarzyszenia Unia Uzdrawisk Polskich, zrzeszającego prezesów uzdrowisk. Do Dusznik przybyli także posłowie i senatorowie Ziemi Kłodzkiej, a powodem, dla którego to dostojne grono zebrało się w Dworcu Chopina, był przyjazd wiceministra skarbu, Marka Dyducha, odpowiedzialnego za prywatyzację uzdrowisk polskich.

Wiodącym tematem dyskusji były szanse i zagrożenia wynikające z tej prywatyzacji. Potwierdziły się wcześniejsze doniesienia o zmianie sposobu procesu przekształceniowego – z dokumentów przygotowywanych przez Ministerstwo Skarbu we współpracy z ministrami zdrowia i finansów wynika, że o ile z prywatyzacji uzdrowisk do kas gminnych miało początkowo trafić 18 procent wpływu potem 30, o tyle obecnie zaś minister Kaczmarek skłania się do tego, by samorządom przyznać nawet do 100 proc. kwoty transakcji.

Oczywiście, przekazane gminom pieniądze mogłyby pod ścisłą kontrolą (np. Regionalnej Izby Obrachunkowej) zostać wydane wyłącznie na rozwój infrastruktury okołouzdrawiskowej, głównie zaś na przedsięwzięcia z zakresu ochrony środowiska w strefie A, np. na kanalizację czy zwalczanie niskiej emisji spalin, której w Świeradowie nie zlikwidowano do końca. Ponadto pieniądze te można by wydać na parki (rekonstrukcję i nowe nasadzenia), ciągi spacerowe, ławki, kosze, deptaki, muszle koncertowe lub amfiteatry, elementy małej architektury, takie choćby, jak widoczny na zdjęciu ozdobny barometr, który władze gminy dusznickiej ustawiła w parku zdrojowym (wprawdzie z pieniędzy Banku Światowego przeznaczonych na usuwanie skutków powodzi, ale zawsze).

Jeśli pieniądze będzie więcej (a może ich być nawet bardzo dużo), do zadań dopisałoby się np. baseny lecznicze z wodami termalnymi.

By jednak pomysły te dało się wcielić w życie, potrzebna jest specustawa, która znalazła się w pakiecie ponad 70 aktów prawnych, te zaś sejm musi uchwalić jeszcze w I półroczu. Tak czy inaczej sam pomysł przekazania gminom pieniędzy z prywatyzacji jest swoistym wyłomem w obowiązujących od początku transformacji przepisach – dotąd wszystko zgarniał skarb państwa. Powodem zmiany tego systemu jest teza głoszona od lat przez Stowarzyszenie Gmin Uzdrawiskowych (właściwie należy mówić o wieloletnim boju toczonym przez 40 gmin z właścicielem spółek i z ustawodawcą), a która – miejmy nadzieję – trafiła wreszcie do przekonania politykom: że uzdrowiska są dobrem narodowym, z którego korzystają (lub

będą korzystać) wszyscy Polacy. Żle by się stało, gdyby minister sprzedał uzdrowiska, przejął wszystkie wpływy z transakcji, gminie zostawiając jedynie powinność utrzymania wspomnianej infrastruktury, bez żadnego wsparcia finansowego.

Cieszy nas, że Stowarzyszenie, a zwłaszcza jego prezes Jan Golba z uzdrowiska Krynica, uznane zostało za partnera w dyskusji i nasze racje trafiły wreszcie na podatny grunt. M. Dyduch zgodził się z nami, potwierdził, że w pełni popiera stanowisko gmin uzdrowiskowych, ale i lekko ostudził nasze nadzieje mówiąc, że wszystko teraz zależy od postawy ministra finansów, który – czego wykluczyć nie można – zechce obciąć kwoty dla gmin, powiedzmy do 50 proc. Ale nawet tak obcięty zastrzyk gotówki będzie dla Świeradowa bardzo duży, gdy zestawimy ją z rocznymi dochodami własnymi.

Szacuje się, że wartość księgowa wszystkich spółek uzdrowiskowych wynosi ok. 600 mln zł, w przetargach może ona zostać nawet podwojona. Cieszy nas zapowiedź, że każdy, kto stanie o przetargu na kupno uzdrowiska, zostanie dokładnie prześwietlony pod kątem jego możliwości finansowych i legalności prowadzonych interesów. W akcie notarialnym jest zapis, który nakłada obowiązek zainwestowania określonych kwot, które w przypadku niewywiązania się z tej powinności trzeba będzie wpłacić do skarbu państwa. Nowy właściciel Nałęczowa musi zainwestować 30 mln zł w trzy lata, tymczasem okazuje się, że spółka ma problem, bo nie ma sposobu wydać tak dużych pieniędzy z uwagi na nieprzygotowane projekty budowlane czy brak zezwoleń. Przykład ten powinien podzielać ostrzegawczo na przyszłego inwestora strategicznego naszego uzdrowiska.

Niemniej istotne jest to, że w gminach uzdrowiskowych skumulowane zostaną duże środki finansowe: jedne otrzyma samorząd na wskazane cele, drugimi dysponować będzie inwestor, który zacznie modernizować obiekty i infrastrukturę zabiegową. Tak kompleksowego podejścia do tematu nie było w całych powojennych dziejach uzdrowisk.

W Dusznikach zabrałem głos wskazując na fakt niepełnej znajomości rzeczy wśród wójtów i burmistrzów "uzdrowiskowych", którzy mówią niemal wyłącznie o współpracy z kasami chorych. Tymczasem najdalej na zachód wysunięte uzdrowisko Świeradów-Czarniawa żyje w coraz większym stopniu z kuracjuszy komercyjnych, pełnopłatnych, ale udaje się to niemal wyłącznie podmiotom prywatnym, którzy nie tylko generują zysk z tej działalności, ale tworzą też nowe miejsca pracy, często dla osób zwalnianych ze spółek państwowych

Burmistrz Miasta - Wojciech Kudera

Żywioł nasz niecodzienny

24 stycznia było już ciemnowo, gdy w oknach jednego z mieszkań przy ul. Piastowskiej buchnęło żywym ogniem. Od grzejnika gazowego stojącego zbyt blisko mebli zajęła się tapicerka, a lokatorka, samotna starsza pani, zamiast dzwonić po straż, próbowała sama ugasić ogień. Na szczęście łunę zauważyli w porę sąsiedzi z drugiej strony ulicy i to oni wezwali strażaków, którzy pojawili się po 3 minutach (PSP z Lubania po 40). Świeradowska jednostka pod dowództwem Ryszarda Tkaczyka wraz ze strażakami z Czarniawy stoczyła heroiczny bój z

żywiołem, który zdołał wydostać się na klatkę schodową i już trawił ścianę sąsiedniego mieszkania. Gdyby się "przegryzł", budynek o konstrukcji drewnianej szybko zmieniłby się w kupę zgłiszcz.

Niebezpieczeństwo potęgowały dwie gazowe butle, które jednak strażacy wynieśli z płonącego mieszkania, choć były już silnie nagrzane ogniem i w każdej chwili groziły wybuchem o nieobliczalnych skutkach. W każdym razie fachowcy z PSP Luban, którzy przybyli na miejsce pożaru, skomentowali wyczyn świeradow-

skich ochotników jako czyn heroiczny, a fakt, że butle nie wybuchły, uznali za cud.

Ofiara pożaru otrzymała od gminy lokal zastępczy, a komendant świeradowskiej OSP Kazimierz Woźny, który dowodził akcją naszych strażaków ochotników, po kolejnej wygranej walce z żywiołem złożył wniosek o zakup 6 aparatów tlenowych, każdy po 3 tys. zł. Na szczęście w tegorocznym budżecie są na to pieniądze i należy się spodziewać, że niebawem do kolejnej akcji strażacy wejdą już w pełnym ekwipunku.

Opisany pożar miał swego sprawcę, ale dwa przypadki (w krótkich odstępach czasu) wznie-

W listopadzie 2000 roku dyrekcja Uzdrawiska otrzymała pismną decyzję ministra środowiska zatwierdzającą projekt prac geologicznych dla rozpoznania możliwości występowania wód termalnych na obszarze miasta, opracowany przez Józefa Fistka.

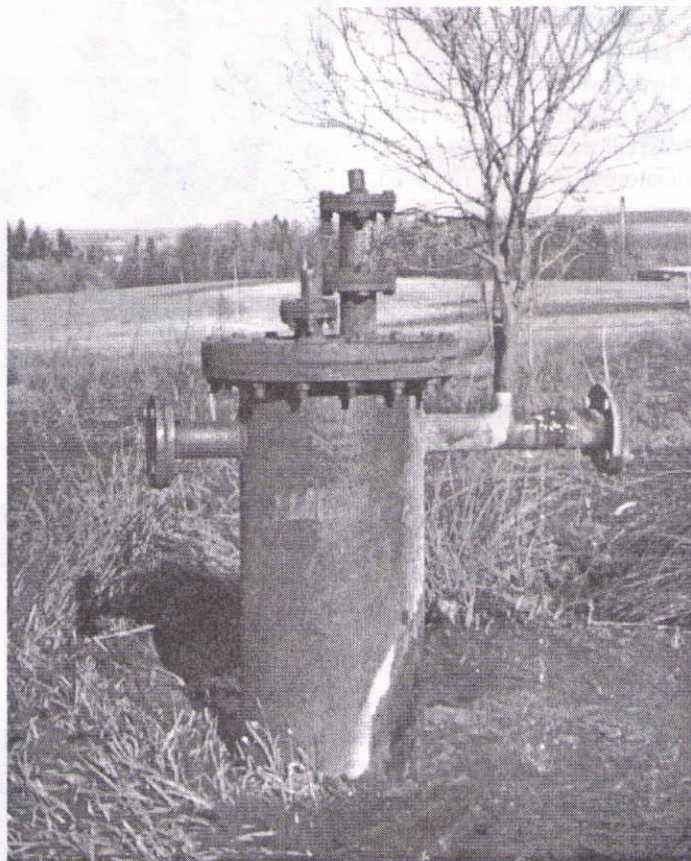
Dr J. Fistek jest wybitnym badaczem wód termalnych, szczególnie bliskie są mu poszukiwania na terenie Dolnego Śląska. Już dwadzieścia lat temu odkrył gorące źródła w Cieplicach, co zawoocowało programem ich wykorzystania, m.in. w projektowanym aquaparku.

W 1999 roku dr Fistek sporządził dokument pn. **MOTYWACJA POTRZEBY UJĘCIA WÓD TERMALNYCH NA OBSZARZE ŚWIERADOWA.**

Jego zdaniem miasto, w którym panuje duże bezrobocie i brakuje perspektyw rozwoju (fakt, że autor nie uwzględnił, bo jeszcze nie mógł, planów budowy kolei gondolowej) potrzebuje nowych atrakcji zdolnych przyciągnąć gości. Taką Atrakcją byłyby wody termalne, o ile zostaną znalezione – a istnieją wszelkie naukowe podstawy geologiczne i hydrogeologiczne do postawienia takich prognoz.

Ujęcie gorących źródeł stworzyłoby warunki do otwarcia no-

Gorący temat

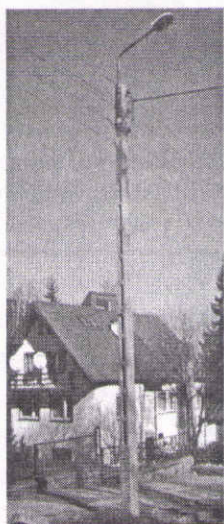


W Czerniawie szukano już nowych wód mineralnych, a przy okazji stwierdzono ich podwyższoną temperaturę. Świadectwem są zacopowane odwierty, znajdujące się na terenie dawnego parku zdrojowego i w jego pobliżu (na zdjęciu). W Świeradowie podobne rury wystają z ziemi przy Kwisie, kilkaset metrów od Starego Zdroju.

cenia ognia obudziły czujność świeradowskiej policji. Najpierw ktoś podłożył słoik z benzyną do murowanego śmietnika nieopodal Domu Wczasów Dziecięcych, a następnie bez żadnych zyczyn spłonęła drewnitna przy ul. Cmentarnej (gwałtowny wiatr groził w każdej chwili przeniesieniem się ognia na dom mieszkalny).

Z kolei w dniu, gdy staruszcze zapaliły się meble, runął metalowy słup oświetleniowy, który był tak nadgryziony zębem czasu, że wystarczyło, by trącił go tylko ciągnik odśnieżający chodnik. Słup nie tylko dźwigał na sobie lampę, ale także sieć trakcyjną, gdy więc spadł na ziemię, pociągnął za sobą drugi i zerwał przewody. Jedna trzecia miasta została bez prądu. Wezwane pogotowie energetyczne ustawiło oba słupy, podwiązując je czym się dało do płotów, ścian itp., ale i tak kilkanaście domów czekało na podłączenie prądu do następnego popołudnia, gdy ustawiono nowe słupy betonowe.

Jakby tego było mało, kilka dni później miastu przypomniał się kolejny żywioł – woda. Gwałtowne roztopy spowodowały jej przybór w strumieniach, a te tradycyjnie zagroziły nawierzchni ul. Batorego (i stojącym tam domostwom). Służby miejskie stoczyły kolejną zwycięską batalię o nawierzchnię ulicy, ale strach bierze na myśl, że zima mogłaby wrócić z równie obfitymi opadami śniegu, które potem by stopniały...



Słupy przy ul. Sienkiewicza należą do energetyki, która jednak po katastrofie nie zadała sobie trudu, by sprawdzić stan pozostałych. Czy zatem musi znów dojść do żywiołowego powalenia (np. przez wichurę) kolejnej lampy, by właściciel chuchnął na zimne?

wego rozdziału w zagospodarowaniu przestrzennym Świeradowa. Autor uważa, że w otworach o głębokości 1500 m zlokalizowanych w strefie zaburzeń tektonicznych, charakteryzujących się dużą szczelinowością skał, będzie można uzyskać wody artezjskie o temperaturze co najmniej 40 stopni. Jest przy tym pewien, że po zastosowaniu tych samych metod, co w Cieplicach, czyli przy pomocy badań termometrycznych w płytkich otworach badawczych, można będzie potwierdzić wydajne źródła artezjskie.

Odpowiedni projekt jest gotowy – jego realizacja wymaga odwiercenia około 50 otworów badawczych do głębokości 30 m i wydania na prace wiertnicze, pomiarowe i dokumentacyjne ok. 650 tys. zł.

W następnym etapie trzeba by wwiercić się na głębokość do 1500 m, gdzie powinna być ciepła o temperaturze do ok. 40° C, a przy zgłębieniu do 2000 m (lub więcej) woda będzie już bardzo gorąca (nawet 80° C). Uzyskanie takich parametrów wody umożliwiłoby jej wykorzystanie również dla potrzeb grzewczych (o ile ujęcia byłyby wystarczająco wydajne).

Koszt odwiertu 1500 m szacuje się na 1,8 mln zł, a dziura na

głębokości 2 km wymaga wyłożenia ponad 2,5 mln zł. Kwoty te wydają się wręcz nierealne, zwłaszcza w zestawieniu z budżetem miasta czy nakładami inwestycyjnymi w uzdrowisku, warto jednak pamiętać, że Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska finansuje tego typu wiercenia w 100 procentach. Ponad 2 mln zł przeznaczono już z NFOŚ na poszukiwania wód termalnych w Dusznikach, świder wżarł się już na 1700 metrów, a ciepłej wody mimo to nie widać.

Zdaniem J. Fistka, który o występowaniu ciepłych podziemnych zbiorników w Świeradowie jest przekonany, realizacja tego ambitnego zadania stworzyłaby warunki do sprowadzenia inwestorów angażujących się w dokończenie budowy zakładu przyrodoleczniczego, którego realizacja ciągnie się od 15 lat; wody termalne o niskiej radoczynności poszerzą ofertą leczniczą uzdrowiska, głównie o rehabilitację pourazową.

„Gorący” Świeradów przyciągałby też turystów, którzy pławiliby się w zdrowotnej wodzie pod dachem. Autor tej śmiałej idei liczy, że wody termalne byłyby magnesem przyciągającym klientelę niemiecką, zwłaszcza z Berlina, którego mieszkańcy przed wojną przyjeżdżali do uzdrowiska całymi tabunami. Oczywiście, zdobycie tej klienteli wymaga zaangażowania odpowiednich środków, aby osiągnąć standard pobytowy odpowiadający uzdrowiskom krajów zachodnich.

Z kolei alternatywa możliwości korzystania z leczniczych wód termalnych, które cechuje niska radoczynność zgodna jest ze współczesnymi trendami, w myśl których leczenie uzdrowiskowe odchodzi obecnie od radonoterapii.

Obecnie te wszystkie badania, zarzucone przez Uzdrawisko, zamierza kontynuować Zarząd Miasta, widząc w nich szansę na rozwój gminy.

Bal z sercem



Pierwszy charytatywny bal zorganizowany 26 stycznia przez Stowarzyszenie Pomocy Społecznej „Godne Społeczeństwo”, przeszedł wszelkie oczekiwania inicjatorów. Przyszło 120 osób, którzy wspaniale bawili się do godziny trzeciej nad ranem, a w trakcie zabawy wielokrotnie dawały dowody pełnego zrozumienia intencji, jaka kierowano się przygotowując bal.

Zwraca uwagę fakt, że zaproszenie na bal przyjęli także, oprócz mieszkańców Świeradowa, samorządowcy z Mirska, energetycy z Lubania i drogowcy z Jeleniej Góry.

Prawie 2 tys. zł przyniosła aukcja przedmiotów ofiarowanych m.in. przez posłów. Obrazek olejny Sejmu i służbowy nożyk do rozcinania sejmowych dokumentów, подарowane przez Michała Turkiewicza, znalazły nabywców, z których każdy zapłacił po 200 zł. Replika XVIII-wiecznego pistoletu – dar ministra Jerzego Szmajdzińskiego poszedł za 600 zł (przy cenie wywoławczej dwukrotnie niższej). Za trzy prace plastyczne dzieci ze świetlicy „Mrowisko” w Czerniawie uczestnicy zabawy zapłacili w sumie 160 zł, ponad 1000 zł wrzucono do koszyka podczas przypinania kotylionów, a nieco ponad 700 zł warte były czekolady, jakie panowie kupili swym partnerkom podczas walca czekoladowego. Do wpływów, ocenianych w sumie na niespełna 4 tys. zł – zaliczyć trzeba 10 zł z każdego biletu (wstęp kosztował tylko 40 zł od osoby) oraz część opłat za szatnię.

Dochód z balu w znacznej części zostanie przeznaczony zostanie na zakup parapodium (aparatus służący pionizacji sylwetki) dla niepełnosprawnej Kasi – uczennicy IV klasy świeradowskiej Szkoły Podstawowej.



Uroczyste otwarcie balu powierzono pani Annie Abramczyk, prezes Stowarzyszenia, i gospodarzowi miasta, Wojciechowi Kuderze, którzy zainicjowali pierwszy taniec.



Efektowny pokaz tańca towarzyskiego w wykonaniu widocznej na zdjęciu profesjonalnej pary zafundowała uczestnikom balu Nela Kaliszczak, szefowa Kawiarni Zdrojowej.

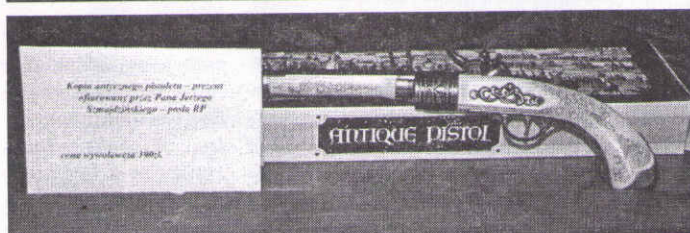
Zarząd Stowarzyszenia Pomocy Społecznej GODNE SPOŁECZEŃSTWO w Świeradowie Zdroju składa serdeczne podziękowania wszystkim tym, którzy udzielili pomocy przy organizacji zarówno grudniowego Koncertu Charytatywnego, jak i styczniowego Wielkiego Balu Karnawałowego.

Wyrazy szczególnej wdzięczności kierując na ręce pani Neli Kaliszczak, szefowej kawiarni „Zdrojowej”, za życzliwość i bezpłatne udostępnienie Kawiarni Zdrojowej.

W imieniu Stowarzyszenia – Anna Abramczyk, prezes



Powyżej moment licytacji, którą sprawnie w kilku rundach poprowadzili Eugeniusz Grabas i Izabela Stachurska, których dar i siła przekonywania pokonywały opór gości, dlatego ceny wywoławcze przebijane były parokrotnie. Po prawej replika pistoletu z czasów wojen napoleońskich – dar ministra (obrony narodowej, jakżeby inaczej!) Jerzego Szmajdzińskiego.



Najpierw powinność, potem korzyści

Dobiega końca procedura komunalizacji budynku, w którym mieści się Dom Samotnej Matki MARKOT, wraz z otaczającym go gruntem o powierzchni ok. 5 ha. Gmina przejmuje dom wraz z terenem od Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska, która zachowuje sobie jedynie niewielki kawałek ziemi, gdzie od lat znajduje się stacja monitoringu. To właśnie dlatego, że urządzenia pomiarowe stoją tak blisko MARKOTU, obiektu nie wolno było ogrzewać ani węglem, ani nawet olejem, by spaliny nie zakłócały pomiarów czystości powietrza. Konieczność ogrzewania pomieszczeń energią elektryczną była w przeszłości powodem wyłączania prądu, gdy placówka zalegała z zapłatą bardzo wysokich rachunków.

Moment przejścia domu zostałyby przyspieszony, ale nie udało się w zapowiadany termin spisać protokołu zdawczo-odbiorczego, gdyż ekipa remanentowa nie przebiła się w czasie ataku zimy przez zwały śniegu. Obecnie inwentaryzacja dobiega końca, a zakończenie procesu komunalizacyjnego przewiduje się w maju.

Wraz z komunalizacją obiektu gmina będzie miała prawny i mój obowiązek znalezienia nowej siedziby dla samotnych matek, jako że obecny od kilku już lat MARKOT kwalifikuje się do rozbioru, gdyż jego stan techniczny zagraża zdrowiu i życiu pensjonariuszy. Przede wszystkim musi to być budynek ogrzewany konwencjonalnie (ale i ekonomicznie). Z wstępnego rozeznania wynika, że pen-



Losy tego budynku, na pozór tylko efektownego, wydają się być przesądzone. Dawny letni ośrodek kolonijny nie sprawdził się jako całoroczne schronisko, któremu z uwagi na specyficznych pensjonariuszy (małe dzieci) wręcz należało stawiać znacznie wyższe wymagania techniczne. Oby następny obiekt był w takim stanie technicznym, by nie padł szybko ofiarą finansowych niedostatków.

sjonariusze MARKOTU mogliby otrzymać budynek po dawnej strażnicy w Pobiednej. O potrzebie istnienia takich instytucji, jak domy samotnych matek, świadczy liczba śmiertelnych ofiar tegorocznej zimy, gdy w kraju doliczono się powyżej 250 zmarzniętych osób.

Jest też drugi, bardziej optymistyczny aspekt komunalizacji MARKOTU, którego lokalizacja przylega bezpośrednio do terenów dolnej stacji kolei gondolowej. Władze gminą liczą, że po rozpoczęciu inwestycji przejęte łąki staną się ważną częścią turystycznego zagospodarowania tej części miasta.

Większa pętla i mała pętelka

Choć do czerwca jeszcze daleko, w Świeradowie już zaczęły się przygotowania do wielkiej imprezy w kolarstwie górskim – 14 i 15 czerwca odbędzie się tu jeden z pięciu wyścigów cyklu Auto Skoda Grand Prix MTB, które od trzech lat goszczą w kolejnych górskich miejscowościach. Imprezę organizuje Lang Team (odpowiada również za Tour de Pologne, który to wyścig też zahacza o Góry Izerskie, ale równie szybko oddala się ku Karkonoszom).



Grand Prix MTB może się stać wielkim sportowym świętem dla mieszkańców, turystów i kuracjuszy, a przede wszystkim stwarza ogromną szansę promocyjną dla Świeradowa, którego walory zostaną najpierw zaprezentowane podczas wiosennej konferencji prasowej w hotelu Victoria w Warszawie, a podczas zawodów – w ponadgodzinnych transmisjach telewizyjnych (TVP1, TV Polonia i TV Regionalna) oraz radiowych (Program I i rozgłosnie lokalne).

Należy się spodziewać przyjazdu ok. 200 zawodników, a w sumie z ekipami technicznymi Świeradow przyjmie ponad 400 gości. Równie prestiżową imprezę sportową goszczono pod Stogiem Izerskim kilkanaście lat temu, gdy odbywały się tu mistrzostwa Europy juniorów w saneczkarstwie na torach naturalnych, ale wówczas startowało kilkadziesiąt saneczek.

Nie wiadomo jeszcze, jakimi trasami pojedą rowerzyści (proponuje je miasto, a akceptuje organizator), wiadomo jednak, że start i meta zlokalizowane będą na dolnym

tarasie przy Domu Zdrojowym, a zawodnicy kilkakrotnie będą pokonywać najeżoną trudnościami pętlę o długości 4-5 km i wielokrotnie przejadą pod charakterystycznym łukiem na tarasie.

Przewidziane są wyścigi dla wszystkich kategorii wiekowych, od młodzików i juniorów począwszy, a także dla kobiet. Seniorzy walczyć będą o samochód marki skoda.

A skoro cyklowi wyścigów patronuje znany producent aut, należy się spodziewać jego obecności w ramach imprez towarzyszących – w Świeradowie rozbije się miasteczko namiotowe, w którym zaprezentowane zostaną najnowsze modele samochodów.

Obok rywalizacji profesjonalistów znajdzie się też wątek rozrywkowy – organizatorzy proponują przeprowadzenie wyścigu na rowerach górskich dla VIP-ów z regionu (wójtów, burmistrzów, starostów, prezesów znanych firm), którzy mieliby do pokonania niewielką pętlę (wręcz pętelkę) po alejkach Parku Zdrojowego.

Biuro poselskie Olgierda Poniżnika (SLD) mieści się przy ul. Kolejowej 37a, 59-620 Gryfów Śląski, tel./fax 7811111. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8-16. Dyrektorem biura jest Witold Chłond, tel. 0606/326 163.

W Mirsku biuro mieści się przy pl. Wolności 40 i czynne jest w każdy poniedziałek w godz. 8-12. Dyżur pełni asystent posła Bartosz Kuświk (tel. 0604/666838), a z samym posłem można się spotkać w trzeci poniedziałek miesiąca.

Biuro poselskie Michała Turkiewicza (SLD) mieści się przy ul. Brackiej 12, 59-800 Lubań, tel. 6460494, fax 6460495. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9-14. Dyrektorem biura jest Edward Witecki, tel. 0600/971925.

Cena uporu

Kierowcy, którzy z upodobaniem stawiają swe samochody w miejscach do tego nieprzeznaczonych, powinni liczyć się z konsekwencjami – rada powiatu 31 stycznia uchwaliła bowiem cennik opłat za usuwanie i parkowanie pojazdów usuniętych z drogi na koszt właściciela.

Usunięcie samochodu osobowego i ciężarowego o masie do 3,5 tony kosztuje 122 zł brutto plus 3,05 zł za każdy kilometr do wozu pojazdu na parking.

Odholowanie ciężarówki i (do 42 ton) i autobusu wymaga sprzętu specjalistycznego, którego godzina pracy kosztuje blisko 600 zł. Do tego dochodzi ewentualnie praca dźwigu (366 zł za godz.), wezwanie kierowcy-mechanika (85,40 zł) lub samochodu warsztatowego (4,88 zł za km), którego po- byt kosztuje 97,60 zł za godz.

Gdy usuwanie pojazdów odbywa się w godz. 18-22 – stawka rośnie o 30 proc., w wolne, niedziele i święta – o 50 proc.

Parkowanie jest tańsze: osobowe i małe ciężarowe – 122- zł za dobę, ciężarówki duże i autobusy – 30,50 zł.



Na terenie administracyjnym Gminy Świeradów Zdrój funkcjonuje sieć dróg powiatowych. Stanowią one ulice: Sanatoryjną, Główną, część Sienkiewicza (od skrzyżowania z ul. 11 Listopada do skrzyżowania z ul. Wyszyńskiego), Wyszyńskiego oraz części Piłsudskiego (od skrzyżowania z ul. Wyszyńskiego do skrzyżowania z ul. 11 Listopada).

W związku z powyższym publikujemy do Państwa wiadomości treść uchwały rady powiatu. Jednocześnie zwracamy się do wszystkich uczestników ruchu drogowego z apelem o przestrzeganie przepisów.

Izabela Jurczak

Człowiek roku

Rada Powiatu Lubańskiego zachęca do zgłaszania kandydatów do konkursu

**CZŁOWIEK ROKU 2001
POWIATU LUBAŃSKIEGO.**

Laureatów wyłoni się w czterech kategoriach:

1. Przedsiębiorczość i rolnictwo;
2. Kultura i edukacja;
3. Sport, turystyka i rekreacja;
4. Działalność społeczno-charytatywna.

Wnioski o nominacje należy sporządzić na formularzu, który jest do odebrania w Miejskim Biurze Informacji Turystycznej przy ul. Zdrojowej 10.

Kandydatów na „Człowieka roku” mogą zgłaszać zarządy miast i gmin, organizacje pozarządowe i pozostałe instytucje z terenu powiatu lubańskiego.

Nominacje można zgłaszać do końca marca w siedzibie Starostwa Powiatowego, 59-800 Lubań, ul. Mickiewicza 2.

Zarząd Miasta Świeradowa Zdroju ogłasza trzeci nieograniczony (ostatni) przetarg ustny na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości położonych w Świeradowie Zdroju:

1. ul. Dolna (obr. V am. 3 działka nr 35) – pow. 144 mkw. Cena wywoławcza 4.485 zł. Wadium 1000 zł. Przetarg odbędzie się 14 marca 2002 r. o godz. 10.00.

Nieruchomość niezabudowana położona między ul. Dolną a rzeką Kwisą. Kształt działki nieregularny. Przyszły nabywca zostanie zobowiązany do zachowania istniejącego na działce żywopłotu. W planie zagospodarowania przestrzennego miasta jest to teren ochronny cieków wodnych.

2. ul. Nad Basenem (obr. IV am. 3 - działka nr 106/3) – pow. 167 mkw. Cena wywoławcza 3.175 zł. Wadium 650 zł. Przetarg odbędzie się 14 marca 2002 r. o godz. 12.00.

Nieruchomość gruntowa niezabudowana. Porośnięta dzikimi chaszczami. Kształt działki nieregularny, teren pochyły. Przeznaczona do sprzedaży na cele zieleni urządzonej z elementami małej architektury.

Wadium należy wpłacać przelewem na konto Urzędu Miasta - nr 10901997-26000866-139-3000 w Banku Zachodnim WBK I/O Świeradów Zdrój - lub gotówką w kasie banku najpóźniej na pół godziny przed rozpoczęciem przetargu.

Wadium zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. W przypadku uchylania się zwycięzcy przetargu od zawarcia umowy notarialnej wadium nie podlega zwrotowi.

Przetargi odbędą się w pok. nr 8 UM w Świeradowie Zdroju, ul. Piłsudskiego 15. Przetarg może zostać unieważniony bez podania przyczyny.

Szczegółowe informacje można uzyskać w pok. nr 8 UM lub telefonicznie pod nr. 7817297.

Zarząd Miasta w Świeradowie Zdroju uprzejmie informuje, że 21 stycznia 2002 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Piłsudskiego 15 został wywieszony - na okres 21 lutego 2002 r. do 3 kwietnia 2002 wykaz nieruchomości oznaczonych jako działki:

1. nr 49, arkusz mapy 3 obręb V o pow. 356 mkw. (ul. Pod Skarpą), przeznaczona do sprzedaży w trybie przetargowym na cele zabudowy mieszkaniowej;

2. nr 10/8 arkusz mapy 6 obręb IV o pow. 37 mkw. (ul. Słowackiego), przeznaczona do sprzedaży w trybie przetargowym na cele usługowe;

3. nr 76/12 arkusz mapy 9 obręb IV o pow. 824 m kw. (ul. Sienkiewicza), przeznaczona do sprzedaży bezprzetargowej na poprawę zagospodarowania posesji przyległej;

4. nr 76/11 arkusz mapy 9 obręb IV o pow. 524 mkw. (ul. Sienkiewicza), przeznaczona do sprzedaży bezprzetargowej na poprawę zagospodarowania posesji przyległej;

5. nr 9 arkusz mapy 6 obręb III o pow. 0,8812 ha (ul. Rolnicza), przeznaczona do sprzedaży w trybie przetargowym na cele rolne.

6. nr 27/5 arkusz mapy 8 obręb IV o pow. 132 kw. ul. Górską), przeznaczona do sprzedaży bezprzetargowej na rzecz użytkowników wieczystych.

Osoby fizyczne i prawne, którym przysługuje udokumentowane prawo pierwszeństwa w ich nabyciu powinny złożyć wniosek o nabycie wymienionych nieruchomości w terminie 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia wykazu.

*Paniom Zofii Podobińskiej i Emilii Wilczackiej
– wieloletnim pracownikom Urzędu Miasta
w Świeradowie Zdroju, które 31 stycznia br.
przeszły na emeryturę, serdeczne podziękowania
za wieloletni trud i zaangażowanie zawodowe
składa –*

Burmistrz Miasta wraz z współpracownikami

7 lutego br. z inicjatywy członków i sympatyków koła nr 2 SLD powołano **SPOŁECZNY KOMITET WSPIERANIA BUDOWY KOLEI GONDOLOWEJ** w Świeradowie Zdroju w składzie: Marzena Bień, Mirella Czarniecka, Wiesław Gawryluk, Tomasz Miakienko, Marek Schroeder, Roland Jurczak, Wojciech Erling.

Intencją powołania do życia komitetu jest aktywne wspieranie władz miasta, władz spółki kolei gondolowej i wykonawcy przedsięwzięcia w działalności na rzecz szybkiego rozpoczęcia budowy i uruchomienia kolei.

Komitet uznając, że uruchomienie kolei gondolowej jest wielką szansą dla miasta i jego społeczności, zamierza być inicjatorem działań, które pozwolą na uzyskiwanie jak najwięcej obiektywnych i rzeczowych informacji o inwestycji. W konsekwencji dążyć będzie do składania wiarygodnych sprawozdań mieszkańcom naszego miasta dla tworzenia pomyślnego klimatu i poparcia dla realizowanego projektu.

W swoich działaniach zamierzamy inicjować, wspierać i pobudzać do aktywności mieszkańców Świeradowa, aby podejmowali przedsięwzięcia gospodarcze. One bowiem w znacznej mierze doprowadzą do powstania nowych miejsc pracy. Zamierzamy zwrócić się do władz miasta o przygotowanie koncepcji budowy niezbędnych obiektów infrastrukturalnych. Należy określić sposoby i możliwości aktywnego włączania się podmiotów gospodarczych funkcjonujących na terenie naszego miasta do działań w tym zakresie. Postulować będziemy zastosowanie preferencji i ułatwień osobom zamierzających podjąć działalność gospodarczą. Komitet deklaruje szeroką współpracę z istniejącymi na terenie miasta organizacjami społecznymi, gospodarczymi, politycznymi i stowarzyszeniami, które są zainteresowane jego rozwojem, dążą do zmiany jego wizerunku na mapie uzdrowisk polskich, a przede wszystkim poprawy życia mieszkańców.

Deklarujemy, że z chwilą uzyskania znacznego poparcia naszej inicjatywy ze strony mieszkańców Świeradowa, będziemy nie tylko wspierać i współpracować z inicjatorami tej ważnej inwestycji, ale również z całą stanowczością i konsekwencją przeciwstawiać próbom torpedowania budowy kolei gondolowej. Komitet zwraca się z gorącą prośbą do mieszkańców miasta o aktywne wsparcie dla naszej inicjatywy. Jednocześnie informujemy, że jesteśmy organizacją społeczną i nie zamierzamy uzyskiwać z tytułu naszej działalności jakichkolwiek korzyści materialnych.

Wiesław Gawryluk
Przewodniczący Komitetu

Jaki obraz Świeradowa namaluje

W numerze styczniowym „Notatnika Świeradowskiego” zamieściliśmy obszerną dyskusję, jaką na temat kontrowersji wokół budowy kolei gondolowej na Stóg Izerski toczyli podczas obrady Rady Miejskiej radni oraz przedstawiciele Uzdrowiska. Prezes Marian Ciechoński żarliwie bronił swych racji, utożsamiając interes prowadzonej przez siebie spółki z interesem miasta (i kurortu). Z kolei wysłannik Uzdrowiska obstawał przy konieczności chronienia źródeł i ujęć wód, choć w całym tym sporze chodziło głównie o to, że zarząd jednej spółki miał pretensje o to, że zarząd drugiej spółki nie zapraszał go na posiedzenia, w trakcie których zapadały decyzje zmieniające wcześniejsze ustalenia.

Na sesji 29 stycznia przed radnymi ponownie stanął **Marian Ciechoński**, by powiadomić ich, iż prezesi obu spółek uzgodnili zasady współpracy (18 stycznia Zarząd Miasta otrzymał od zarządu spółki „Uzdrowisko Świeradow-Czerniawa” pismo z akceptacją zmian na dolnej stacji kolei). Oznacza to, że pomiędzy spółką gondolową, Uzdrowiskiem i miastem nie powinno być już żadnych kontrowersji.

Z przedstawionych radnym informacji wynika ponadto, że:

** jest już pełna dokumentacja i prawie wszystkie pozwolenia;*

** inwestorem zastępczym został „Izerpol” i Jeleniogórskie Biuro Planowania i Projektowania;*

** pierwsze pozwolenie na budowę będzie wydane do 10 marca i spółka wchodzi wówczas na zewnętrzne sieci wodociągowo-kanalizacyjne oraz energetyczne;*

** pozwolenie na budowę dolnej stacji powinno nadejść do 10 kwietnia, a do 10 maja - na budowę stacji górnej;*

** urządzenia dostarczy Mostostal Zabrze, który posiada wszelkie zezwolenia;*

** generalnym realizatorem inwestycji jest Elektromontaż Bydgoszcz;*

** generalnym wykonawcą jest firma Z. Marciniak S.A. z Gorzowa;*

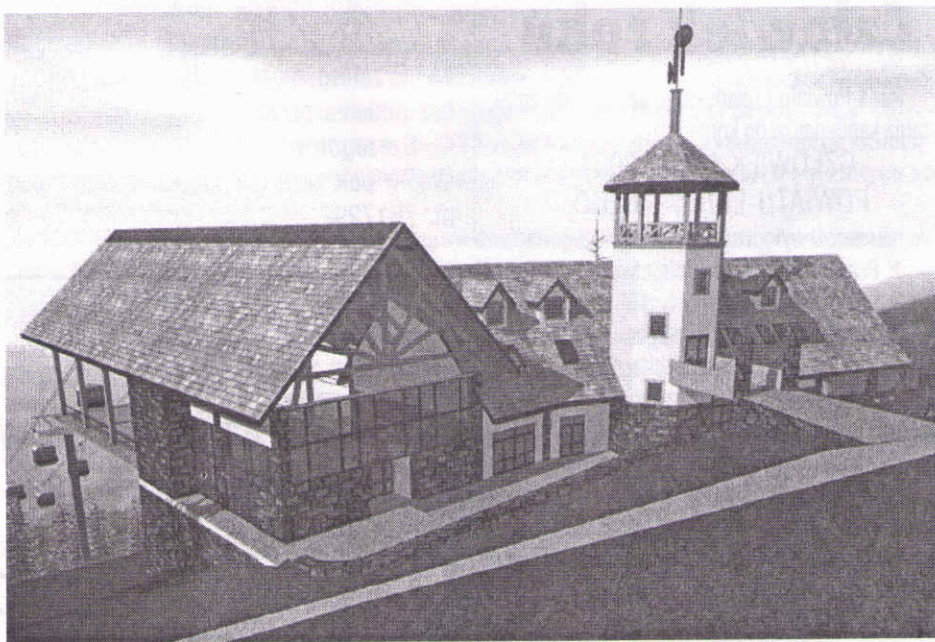
** montaż wykona Mostostal Kraków.*

** nadzór inwestorski powierzony zostanie najprawdopodobniej najlepszej firmie w Europie – „Veritas Polska” (to firma międzynarodowa, która nadzorowała wszystkie największe budowle, a za granicą nadzorowała budowę większości kolei linowych i gondolowych) - które daje 10-letnie ubezpieczenia i gwarancje.*

Na pytanie **B. Chrzana** o firmę medialną, o której tyle się mówiło, a obecnie panuje wokół niej milczenie, padła odpowiedź, iż jest to wrocławska firma „Prowokator”, która będzie odpowiedzialna za obraz firmy, miasta i Uzdrowiska. „Prowokator” przygotował program kształtowania opinii o przedsięwzięciu, pracownicy firmy byli wielokrotnie w Świeradowie, robili zdjęcia i zbierali materiały. Pod koniec lutego planowane jest spotkanie z mieszkańcami Świeradowa, w trakcie którego przedstawione zostaną harmonogramy prac i makiety.

B. Chrzan przypomniał, że ludzie nie wierzą, iż pod koniec listopada zostanie ukończony pierwszy etap budowy kolei gondolowej. I tę wątpliwość rozwiał **M. Ciechoński**, który oświadczył, że najdłuższy cykl

dokończenie obok



Powyżej wizualizacja górnej stacji kolei gondolowej widziana od strony schroniska. Na sąsiedniej stronie ta sama stacja widziana oczami turysty stojącego kilkadziesiąt metrów niżej.

„Prowokator?”

inwestycyjny w Polsce to 18 miesięcy - ze względu na warunki pogodowe. Firmy takie jak Doppelmayr czy Garavanta twierdzą, że potrzebują 6 miesięcy na montaż i dwa tygodnie na sprawdzenie. Inwestycja będzie oddana 31 października, rozruch potrwa miesiąc i od 1 grudnia gondola zacznie wozić gości. Jeśli część gastronomii i sklepów ze chce wcześniej rozpocząć działalność, odda się ją do użytku i nie będzie czekało do momentu uruchomienia kolejki (dobierani już są wstępnie najemcy na lokale; planuje się tam sklep sportowy, bank, pocztę, bary, restauracje). Aktualna jest oferta spółki, by zgłaszali się chętni do wynajęcia tych lokali.

Wykonawca chciałaby rozpocząć budowę hotelu, pensjonatów w tym roku (jeśli będzie to możliwe), a ukończenie ich przewidywane jest w przyszłym roku. W tym czasie powinna się także rozpocząć budowa sali widowiskowo-sportowej.

Do momentu spotkania z mieszkańcami zostanie również powołane Stowarzyszenie na rzecz budowy kolei gondolowej.

Na uwagę L. Lęby, że jeszcze nie tak dawno spółka chciała przekazać gminie bezpłatnie akcje kolei gondolowej, a dzisiaj się okazuje, że trzeba za nie zapłacić prezes wyjaśnił, że prawnicy spółki uważają, iż lepsze od darowizny będzie przekazanie czterech akcji za symboliczną kwotę 25 zł za każdą. Docelowo każda akcja ma kosztować 2,5 tys. zł, gdyby więc o takie kwoty chodziło, wówczas spółka darowałaby te akcje gminie.

Skoro zaś gmina nabyła już cztery akcje, powinna jak najszybciej wybrać swego przedstawiciela do rady nadzorczej spółki gondolowej.

(opr. aka)



W listopadzie ub. roku w Krzyżowej odbyło się Dolnośląskie Forum Polityczno-Gospodarcze, a jedna z wielu grup problemowych zajmowała się turystyką. Warto przybliżyć wnioski płynące z dyskusji mieszkańców powiatu lubańskiego, który ma ambicję stać się liczącym regionem turystycznym na Dolnym Śląsku, mając zresztą po temu uzasadnione aspiracje (i atrakcje).

W trakcie debaty zastanawiano się nad sposobami lepszego wykorzystania absolwentów szkół turystycznych oraz nad rolą kształcenia ustawicznego dla rozwoju turystyki w regionie. Turystykę należy traktować jako dziedzinę gospodarki, a nie zagadnienie społeczne, szukać czynników dynamizujących rozwój agroturystyki, tworzyć bazę wiedzy (przykładów) sukcesu w turystyce, wymaganych podstaw sukcesu oraz niezbędnych elementów wsparcia, zachęcać do korzystania z posiadanych osiągnięć nauki (np. wyników badań) w celu przetworzenia wiadomości w umiejętności.

Turystyczne echa Krzyżowej

Sensowna byłaby też inwentaryzacja źródeł i wysokości środków wydawanych na turystykę oraz monitorowanie ich przeznaczenia i wykorzystania. Niezbędna jest koordynacja kalendarzy imprez turystycznych i wydarzeń okołoturystycznych, uznając przy tym, że reklama w turystyce jest nie kosztem lecz inwestycją.

Zdaniem uczestników forum w turystyce niezbędne jest zwiększenie roli informacji wizualnej oraz Internetu, ważne też jest sensowne umiejscowienie turystyki w strukturach organizacyjnych administracji państwowej i samorządowej.

Na koniec uznano, iż trzeba doprowadzić do uznania turystyki jako strategicznej dziedziny gospodarki dla Dolnego Śląska. Natomiast

realizacja zgłaszanych wniosków jest możliwa tylko przy harmonijnej współpracy branży turystycznej, administracji samorządowej wszystkich szczebli i administracji państwowej z władzami ustawodawczymi i wykonawczymi przy sprzyjającym klimacie stwarzanym przez media.

Wody pod nadzorem

Jeleniogórskie Biuro Planowania i Projektowania w ramach prac planistycznych i projektowych rozebrało dogłębnie uwarunkowania ochrony środowiska przyrodniczego, ze wskazaniem środków i metod pełnej ochrony zasobów wód radoczących - jednego z podstawowych bogactw przyrodniczych, jakimi dysponuje Uzdrowisko Świeradów Zdrój.

Po przeprowadzeniu ostatnich konsultacji z pracownikami Uzdrowiska, odpowiedzialnymi za ochronę stanu wód radoczących i istniejących walorów krajobrazowych, przyjęte zostały w projekcie zmian planów miejscowych (jako podstawy do opracowania dokumentacji wykonawczej) rozwiązania, które w pełni chronią te zasoby przed zagrożeniami wynikającymi z prac wykonawczych oraz eksploatacji dolnej i górnej stacji kolei, trasy zjazdowej, zespołu parkingów oraz innych obiektów towarzyszących.

Wśród tych rozwiązań proponuje się chronić wody gruntowe i lecznicze poprzez pełne odprowadzenie wód deszczowych z dróg, ciągów pieszych, parkingów oraz otoczenia obiektów budowlanych - poprzez separatory zanieczyszczeń i szczelną kanalizację deszczową poza rejon lokalizacji ujęć wód (z połączeniem z miejskim systemem oczyszczania), poprzez zapewnienie nieprzepuszczalności nawierzchni dróg, chodników, placów itp. w trakcie realizacji i eksploatacji. Należy nie dopuszczać także niesprawnych maszyn i pojazdów do prac, prowadzić stały monitoring stanu chemizacji gleby i czystości wód w otoczeniu budowli, wprowadzić rozległy pas urządzonych terenów zieleni wokół ujęć radoczących stanowiących biologiczny bufor dla niekontrolowanych zanieczyszczeń pochodzących z gwałtownych deszczów lub spływów wiosennych.

Propozycje te, widać, przekonały i uspokoiły kierownictwo spółki uzdrowskiej, gdyż wycofało swój sprzeciw wobec planowanych zmian dotyczących przebiegu kolei i usytuowania górnej stacji, a to oznacza, że zażegnany został poważny konflikt między inwestorem a służbami górniczymi Uzdrowiska, który w razie niedogadania się mógł opóźnić, a nawet wstrzymać przedsięwzięcie.

(aka)

„Notatnik Świeradowski”. Wydawca: Zarząd Miasta. Redaktor naczelny: Adam Karolczuk (tel. 7817140). Druk: Zakład Poligraficzny, Jelenia Góra, ul. Ptasia 18/2, tel. 753-63-43.

Zapraszamy wszystkich Czytelników do współredagowania miesięcznika – teksty (także literackie), opatrzone nazwiskiem autora – do ewentualnej wiadomości redakcji – oraz zdjęcia można składać w Miejskim Biurze Informacji Turystycznej przy ul. Zdrojowej 10, tel. 781-63-50, fax 781-61-00; e-mail: a_karol@pf.pl; it@swieradowzdroj.pl



Świeradów w INTERNECIE - <http://www.swieradowzdroy.pl> / <http://www.karkonosze.it.pl>

Dmuchała! Zapomnij!



Te zdjęcia wykonał 20 stycznia P. Bielewicz. U góry pełne zimowej urody ujęcie schroniska, u dołu fragment izerskiej przyrody, której piękno nie pozostawia nikogo obojętnym, a w środku skala żywiołu, wobec której człowiek pokornieje.

Ta zima na długo zapadnie w pamięci Piotra Bielewicza, zarządcy schroniska na Stogu Izerskim. Nie tylko dlatego, że pierwsza, ale głównie z uwagi na swą srogość i jej skutki.

Pierwsze uderzenie nastąpiło niemal w Andrzejkę, ale wówczas tradycyjny sprzęt odśnieżający dawał sobie jeszcze radę z utrzymaniem drogi na szczycie w jako takiej przejeźdźności (inna sprawa, że bez problemu wjeżdżał nań właściwie tylko terenowiec Piotra, z napędem na cztery koła). Ponowne opady przed świętami praktycznie odcięły schronisko od świata. Była to o tyle niezręczna sytuacja, że przyjęto komplet zamówień na uczestnictwo w balu sylwestrowym, zakontraktowano też muzykantów.

Wybrnięto z tego prostą dość metodą – przekonano gości, że jak wejść pieszo na szczyt kamienistą drogą (przynajmniej trzeba, że był to jedyny „przechodni” szlak na Stóg), wrażenia z balu będą o wiele większe. I proszę, kilkadziesiąt osób (a kreacje?) wdrapało się na górę, także samo orkiestra ze swymi instrumentami, po zboczach wniesiono jadło i napitki, a efekt przeszedł najśmielsze oczekiwania: ludzie bawili się szampańsko, a po zejściu w dół i rozjechaniu się do swych domostw, wszem głosili, że uczestniczyli w najwspanialszej zabawie w swym życiu.

Ale zima nie puszczała, tymczasem kończył się olej napędowy do agregatów, o żywności nie wspominając, bo tę trzeba było dostarczać systematycznie, jako że zawsze znaleźli się amatorzy czystej turystyki, którzy za punkt ambicji i honoru stawiali sobie zimowe wejście po oblodzonej stromiznie. Obliczono, że personel schroniska wniósł na grzbiecie 300 l oleju i ok. pół tony jedzenia. Od Sylwestra obiekt odwiedziło wprawdzie ponad 100 gości, ale dzierżawcy uznali, że uleganiu dalej kaprysom aury staje się przede wszystkim nieekonomiczne (z powodu braku dojazdu z wizyty na górę rezygnowało wielu niemieckich turystów).

Co robić, gdy w Świeradowie i okolicach żadna firma nie dysponuje sprzętem zdolnym uporać się z tym, co nawiało na izerskie drogi? Trzeba było rozejrzeć się dalej – aż w Zielonej Górze, skąd sprowadzono ciężki spychacz amerykańskiej firmy Harvester. Między 20 a 22 stycznia maszyna musiała uporać się z zaspami o wysokości od 1,5 do 4 metrów (tak wysokie były na ostatnim odcinku drogi przed schroniskiem, gdzie nie ma praktycznie żadnej osłony drzew), przecierając szlak o szerokości 3 metrów. W trzy dni między Czeską a szczytem (5200 m długości) przerzucono ok. 60 tys. m sześć. śniegu!

Gdy na dole wszyscy powoli sposobiliśmy się do nadejścia wiosny, na górze zalegała 2,5-metrowa warstwa zbitego śniegu. Gdyby tylko ustawić kilka niedużych wyciągów na zboczach, szaleństwo narciarskie trwałoby tam – wprawdzie na niedługich odcinkach – aż do kwietnia.

P. Bielewicz sposobił się do zakupu w Niemczech dmuchawy śnieżnej, ale z transakcji nic nie wyszło. Potem usłyszał od operatorów Harwestera: Dmuchała? Zapomnij! Nie przebrnęłaby przez te zasy nawet kilku metrów.

Teraz Piotr ma jakieś trzy kwartały, żeby wymyślić skuteczny sposób na zimę. W końcu po drugiej stronie izerskich grzbietów Czesi mają o wiele więcej siedlisk wysoko w górach i jakoś sobie radzą.